

Solar/Białas, Hmmm (ft. ADM)

Jak ja mam żyć?
budzę się na kacu, patrzę, co się dzieje w moim domu,
Ale w nim nie ma nikogo,
Ale syf
Chce pożyczyć kwit, ale z tego co tu widzę dziś
Nie mam od kogo,
Znaczy może mam, ale leżę im - ja pierdolę, wstyd
Nie patrz się wrogo, bo się chciało pić,
Każdemu się zdarza taki hmmm...

-BIAŁAS-

Najebany jak dzik że skumałem,
Że tak szybko się rozwijam, że zdissuje siebie z poprzednich płyt
Fajny wers i powiedział najebany Solar,
Po czym "Hrrrr..." - też nie kumam nic
A czekam zniecierpliwiony na browar jak płyta na mix
Miał kolega iść, ale zasnął na schodach i do teraz śpi
Jakbym się napił po chwili bym rzygał,
Ale szukam alko, bo jeszcze wytrzymam kurwa, co za typ?
"Ile można pić?" - powiedziała mi dupa i zamknęła drzwi
Spotykam inną już wita jej chata se zdejmuję Nike rucham na bosaka, tak
A tak naprawdę to kimam, lecz mój helikopter kurwa zaczął latać

Jak ja mam żyć?
budzę się na kacu, patrzę, co się dzieje w moim domu,
Ale w nim nie ma nikogo,
Ale syf
Chce pożyczyć kwit, ale z tego co tu widzę dziś
Nie mam od kogo,
Znaczy może mam, ale leżę i ja pierdolę wstyd
Nie patrz się wrogo, bo się chciało pić,
Każdemu się zdarza taki...

-SOLAR-

Czy czwartek, czy piątek czy sobo bwoyyyy
Szykujcie hajs na Jihad!
Zdetonujemy na barze więcej bomb
[bomb bomb bomb] niż Alkaida!
Bo noszę na sobie całe szaty tych bro!
To jest mój pas Szahida!
Wkładam lufe w pysk! [Woo woo woo!] jak Baśka Blida
I boooooom!

Zawirował cały świat dookoła
Zatrybiła już machina do robienia wstydu
Idealnie byłoby się odizolować
A nie ma pozwolenia na odpuszczenie wiru
Mam iść chlać za ich hajs
A jutro kac moralny gigant w głowie się nie mieści
Jak się widzimy i byłeś ode mnie bardziej trzeźwy
No to chuj ci w opowieści!

Mama mówiła - Karolku alkohol to wróg!
Spoko mama, pamiętam
Chrystus powiedział - kochaj swoich wrogów
<Bizzi> Sprawa zamknięta!
Kiedy wchodzę se do studia to rzygam od mixów
Kiedy wchodzę se na melanz, to rzygam od miksów
No a to, że jutro będę konał tak jak Chrystus
Tyle mnie obchodzi, co liga szczypiornistów.

-ADM-

Jeśli widzę dobrą dupę zaraz ją se jebnę
Nie muszę na siłkę iść, ale coś se zerwę
Znowu pewnie przytankuję typie, bo mam Verve
Nie liznęła nigdy życia, choć łykała moją spermę
Kurwa, co za typ! Kiedy nie mam kwitu pożyczka ziomek Vivus
On ma ciągle kwit lub lecę se do ziomka
Potem jest tak, jakbym już nie jadł - ciężko oddać
Kurwa to jest punch. Pisze mi zajawka
I moje rozsypane życie w kawałkach, wiesz?
Sędzia liniowy gwizdże, że to "Pan Człajn" jest
Kurwa, jaki tekst. A u ciebie chujnia, jakby rękę se podawał
Al Bundy i Joahim Lew
Mogę być zły i mieć dobrą foczkę
Ale jak pęknie gumka, hmm - to co ja pocznę?